

Wiadomości

Poniedziałek, 25 października 2021

Występ KK PEARLS w Wieliczce w ramach 66. KRAKOWSKICH ZADUSZEK JAZZOWYCH

KK PEARLS

Krzysztof Kobyliński PEARLS (w skrócie KK PEARLS) jest zespołem międzynarodowym, polsko-izraelsko-kolumbijskim. Wielokulturowość, wynikająca z różnych źródeł i korzeni artystów, znajduje doskonały wyraz w wykonywanej muzyce. Muzycy KK PEARLS krążą wokół jazzu, klasyki i etno. Repertuar zespołu to autorskie kompozycje Krzysztofa Kobylińskiego – pianisty, aranżera, takie jak *The Moon*, *Once in America*, czy *Pink Year* (który był wykonywany przez wielu muzyków jazzowych, w tym Branforda Marsalisa). Skomponowane w różnych okresach działalności muzycznej Krzysztofa Kobylińskiego budzą ogromne zainteresowanie odbiorców i autentyczny podziw publiczności, niezależnie od punktu geograficznego, w którym odbywa się koncert. KK PEARLS, w obecnym składzie, są aktywni od 2014 roku, zespół ma na koncie m.in. koncerty w radiowej Trójce, na festiwalach *Warsaw Summer Jazz Days*, na *Palmjazz Festival*, a także dwa albumy live i koncerty po wielu krajach Europy. Na scenie są ze sobą fantastycznie zgrani i to nie tylko pod względem wykonawczym. Kompozycje lidera pozwalają muzykom na duże dawki improwizacji, w których odbijają się różne artystyczne wizje. KK PEARLS to pasja połączona z subtelną techniką. Interesujące jest zestawienie fortepianu Krzysztofa Kobylińskiego z gitarą basową Ediego Sancheza, którego reprezentują efekty pulsowania latynoamerykańskich rytmów basowych i swobodą gry na gitarze Dimy Gorelika. Jazzowa perkusja Waldemara Lindnera jest nie tylko realizacją rytmu – jest pełnoprawnym komponentem muzycznego koktajlu wymyślonego przez artystów. Krzysztof Kobyliński jako pianista, a także tutaj jako kompozytor i lider, intelektualnie wyraża emocje zawarte w muzyce, nadając melodyce oryginalny odcień. Nieskończony jest także urok głosu Reut Rivki – wokalistki i autorki tekstów, która przenosi słuchaczy w inną rzeczywistość, hipnotyzując podczas wykonywanych improwizacji.

Reut Rivka (śpiew)

To prawdziwie wszechstronna artystka pochodząca z Jerozolimy. Jest sopranistką barokową i operową. Ukończyła wydział śpiewu operowego w Jerozolimskiej Akademii Muzycznej. Doskonale czuje się również w muzyce współczesnej, w projektach jazzowych czy w muzyce improwizowanej. Słynie również z niezwykłej zdolności improwizacji tekstowej, która czyni jej występy dla publiczności przeżyciem wyjątkowym. Doskonale porusza się po wielu muzycznych stylach. W swoich występach korzysta z folkloru greckiego, macedońskiego, romskiego, arabskiego, hebrajskiego czy andaluzyjskiego. Śpiewała pod batutą m.in.: Zubina Mehty, Julesa Buckley’ a, Jose Vermunta, Sebastiena Marque’ a, Fabia Bonizzoni’ ego. W

swoim dorobku ma role Belindy (Dydona i Eneasza H. Purcella), Paminy (Czarodziejski flet W.A. Mozarta), Adeli (Zemsta nietoperza Johanna Straussa), Kunegundy (Kandyd L. Bernsteina).

Dima Gorelik (gitara)

Urodził się w 1983 roku na Ukrainie. Wkrótce w rodzicami przenieśli się do Izraela. Jego pierwszym mistrzem był Shai Cohen, słynny edukator improwizacji i harmonizacji. Swoją talent rozwijał w akademii muzycznej u Arnie'go Lawrence'a, Maxa Roacha, Jamesa Moody'ego, Avishai Cohena, Omera Avitala. Gorelik jest mistrzem w muzyce krain z nad Morza Śródziemnego. Jego twórczość harmonijnie łączy autentyczną pasję grania z doskonałą techniką. Nagrał kilka albumów, między innymi Anno Domini w ramach autorskiego projektu muzycznego, czy razem z przyjacielem Noamem Elronem płytę Fluctuation. Grywa również z Joachimem Menclem i Bradem Terrym. Z Vladisławem Nadishaną nagrał entuzjastycznie przyjęty krążek Asymmetric Beauty. Obecnie mieszka w Warszawie, gdzie współpracuje m.in. z Marią Pomianowską czy Mohammadem Rassoulim.

Edi Sanchez (bas)

Urodzony w Kolumbii, przygodę z muzyką rozpoczął jako małe dziecko, śpiewając pieśni ludowe na rodzinnych spotkaniach i przyjęciach. W wieku 14 lat po raz pierwszy zaczął grać na gitarze, niezwykle szybko opanowując instrument. Dryfował w kierunku czterech muzycznych gatunków: salsy, bluesa, funky i jazzu. Studiował w Bogocie, koncentrując się na układzie porro (tradycyjny kolumbijski styl muzyczny). Był wykładowcą nauki gry na elektrycznej gitarze basowej. Podróżował po całym świecie, czerpiąc inspiracje, które wykorzystuje w muzyce. Ukończył studia magisterskie na Akademii Muzycznej w Katowicach pod kierunkiem Adama Kowalewskiego. Obecnie mieszka i koncertuje w Polsce. Podczas występów wykonuje również własne kompozycje, które wywołują żywiołowe reakcje publiczności. W 2010 roku nagrał album Aun no se inspirowany rytmami kolumbijskimi i wzbogacony muzyką polską.

Waldemar Lindner (perkusja)

Muzyk o lekkim feelingu i precyzyjnym uderzeniu. Muzyk zespołu STREET, który w latach osiemdziesiątych był jednym z wiodących polskich składów gatunku fusion. Od początku lat osiemdziesiątych współpracował z pianistą i kompozytorem Krzysztofem Kobylńskim. Waldemar Lindner pod koniec lat osiemdziesiątych wyemigrował do Niemiec, gdzie sporadycznie kontynuował muzyczny tryb życia. Po swoim powrocie do Polski kilka lat temu, na nowo powiązał się muzycznie z Krzysztofem Kobylńskim, z którym nagrywa i koncertuje w takich składach jak: KK PEARLS i Krzysztof Kobylński & Ethnojazz Orchestra. Waldemar Lindner udziela się również w kilku śląskich składach jazzowych i bluesowych.

KRAKOWSKIE ZADUSZKI JAZZOWE

Krakowskie Zaduszki Jazzowe to najstarszy festiwal jazzowy w Europie. Jego historia sięga 1954 roku. Wtedy też można było usłyszeć po raz pierwszy hymn Zaduszek, Swanee River. Jazz, jako gatunek muzyczny symbolizujący zarówno bunt i wolność, od zawsze wpisywał się w historię Krakowa i okolic. Festiwal w tym roku zdecydowanie zyskuje "drugie życie".

Warto również wspomnieć o dyrektorze artystycznym Krakowskich Zaduszek, Marku Stryzowskim. Urodzony w Wieliczce zarówno wokalista, kompozytor, multiinstrumentalista, jak i inżynier (edukację na Akademii Górniczo-Hutniczej łączył z edukacją muzyczną) związany z muzyką od najmłodszych lat. Jego historia z jazzem jest długa, sięga 1970 roku, kiedy to spotkanie z Januszem Grzywaczem zmieniło się w wspólne granie pod nazwą Laboratorium.

Grupa już w pierwszych latach swojego działania zaczęła odnosić ogromne sukcesy i stała się symbolem tego gatunku zarówno w Polsce jak i Europie. Następnie, jak to często bywa, sporo w życiu pana Marka się zmieniło, jednak miłość do muzyki pozostawała taka sama. Obecnie Marek Stryzowski koncertuje ze swoimi zespołami, z Laboratorium, a także prowadzi projekty autorskie m.in. organizuje Krakowskie Zaduszki.